

PROF. KRZYSZTOF KUBIAK: PRZEMOC MILITARNA JEST INTEGRALNĄ CZĘŚCIĄ STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

Gościem najnowszego odcinka Forum Strategicznego, a więc wspólnej inicjatywy Defence24.pl i Fundacji Instytut Bezpieczeństwa i Strategii (FIBiS), był profesor Krzysztof Kubiak z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. W toku rozmowy pojawiły się pytania o rolę użycia sił zbrojnych i szerzej przemocy we współczesnych relacjach międzynarodowych. Jednocześnie, w toku dyskusji, której gospodarzem był prezes FIBiS Jacek Raubo, poruszono problematykę mówienia o współczesnych konfliktach zbrojnych i działaniach wojennych. Zastanawiając się również chociażby nad znaczeniem podejścia strategicznego do potrzeb polskich sił zbrojnych, na czele z debatą prowadzoną wokół przyszłości Marynarki Wojennej.

Zaproszony do dyskusji w formacie „Forum Strategicznego” prof. K. Kubiak podkreślił, że jest zwolennikiem tezy, iż posługiwanie się przemocą, w tym przemocą militarną, jest integralną częścią stosunków międzynarodowych. Tym samym, nie powinno się próbować stopniować samego nasycenia konfliktami w danym czasie, ale raczej skupiać swoją uwagę przede wszystkim na sprawie sposobu prowadzenia działań zbrojnych.

Co więcej, zdaniem profesora współcześnie, chociaż zagrożenia militarne tak często goszczą w mediach i są obserwowane przez społeczeństwa, to jednak stają się coraz bardziej odrealnione. Widać to chociażby przez pryzmat kwestii psychologicznych. Zdaniem profesora Kubiaka pochylamy się nad problemem konfliktów zbrojnych na świecie, staramy się go analizować, ale jednocześnie znaczna część obywateli dąży do wyparcia ze swojej świadomości samej możliwości bezpośredniego zetknięcia się z zagrożeniami militarnymi.

Czytaj też: [Jak Polacy są gotowi wesprzeć obronę? Poparcie dla WOT i powszechnych szkoleń \[BADANIE DEFENCE24 I FUNDACJI IBRIS\]](#)

Pytany o efektywność funkcjonowania NATO jako, sojuszu obronnego, prof. Kubiak zauważył, że rzeczywistą wartość systemu natowskiego może ujawnić tylko rzeczywisty i w dodatku bardzo poważny kryzys. Co więcej, należy pamiętać, że procesy decyzyjne w poszczególnych państwach nie działają w próżni, stąd też są wysoce zależne od postaw danych społeczeństw. Tym samym, tego rodzaju założenia należy brać pod uwagę kształtując własne rozważania na temat strategii. Szczególnie, że doświadczenia z ostatnich lat każą zauważyć, iż - szczególnie państwa europejskie - nie są skłonne do posługiwania się siłą wojskową. Podkreślił, że trzeba także patrzeć na problem szybkości samej reakcji na konkretną sytuację kryzysową.